W Baier

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Października. — Rok 1842. Wtorek. № 269. Jutro, Ś. Maxymiljan.

Najjaśniejszy PAN wczoraj o w pół do 11tej przed południem udał się do Soboru katedral: NN. TRÓJCY; Najprz: Arcy-Biskup *Antoni* otoczony licznem Duchowieństwem, w uroczystych ornatach, podał MONARSZE święte Relikwje i Wodę. Odbyły się modły. Znakomite osoby znajdowały się w tym Przybytku BOŻYM. Lud napełniał ulice, wydając radosne okrzyki. Następnie N. PAN był w Cytadelli, tudzież w Zamku odwiedził JO. Xżnę Warszawskę. W otszaku CESARZA Jmci są: Jenerałowie Adju: Hrabia *Orłow* i *Adlerberg*. Wieczorem domy i ulice zajaśniały powtórnie krociami świateł. Wiele gmachów zdobiła Cyfra CESARSKA, a w oknach iarzyły się świece. Powozy w znacznej liczbie snuły się po ulicach miasta, zdążając ku *Łazienkom Królewskim*, gdzie wiele osób przepędziło wieczór. *Alee* w całej długości, droga do *Łazienek* z góry *Ujazdowskiej* wiodąca, opasane były obustronnie gęstym rzędem kagańców. *Łazienki* zaś czarującą przedstawiały widownię. Tym razem w illuminacji tego rozkosznego miejsca zaszło zmian wiele: nowe pomysły, nowe rozporządzenia udały się przewybornie; effekt ogólu był przepyszny, zachwycający. Po obu brzegach kanału wznosiły się postumenty, tu powiązane festonami, tam uwieńczone urnami albo koszami różnofarbne kwiaty obejmującemi. Lampjony zwyczajne oświecały podstawy; do utworzenia kwiatów użyto większych lampjonów z czystego szkła czeskiego, różnokolorowemi płynami nalanych. Lampjony te w liczbie około 10,000 równie iak i duże latarnie, których liczba przed Pałacem podwojoną została, pochodzą z czasów założenia *Łazienek* i do dawnych festynów dworskich należały. Po kłąbach iaśniały poiedyńcze kolorowe lampjony; w pośród gałęzi drzew niektórych pozawieszano małe pająki także z lamp różnokolorowych utworzone. Na wyspie frontem ku pałacowi wybudowano kształtny *Kiosk* cały w różnokolorowe latarki przybrany. Statek oświetlony krążył po kanale. Na moście zawieszono sznurkiem we dwa rzędy kolorowe światła, cała przestrzeń dalsza pozostała w cieniu, a sznurki te zdawały się iakby rzędy śklniących paciorek na piersiach hebanowych Murzynki. Xiężyc zabłysł chwilowo wśród drzew gęstwiny, i posrebrzył wierzchołki gałęzi, dodaiąc nie małego uroku przepysznemu obrazowi. Strefa cieniu otaczała ognisko światła w około pałacu rozniecone-go, w dali paliły się znowu gwiazdy, piramidy, portyk na moście Króla JANA IIIgo, a część dróg zwierzyńcu, to w festony, to w słupy illuminacyjne przybraną była. W ogóle świateł było do 100,000. Publiczność gościła do późna na tarasie przed mieszkaniem N. PANA, a Orkiestra wojskowa przygrywała. — Przybył z orszakiem N. PANA do Warszawy sławny Malarz Horacy *Vernet*.

Ogłoszono podpisaną przez N. PANA 2go Kwie: r. b. *Ustawę o kursach Pedagogicznych w Warszawie*, których celem iest: Przysposabianie Nauczycieli dla Szkół Obwodowych. W tych Kursach wykładane są: Nauka Religji; Pedagogika; Języki: Rossyjski, Słowiański, Polski, Łaciński i Niemiecki; Historja powszechna i Geografja; Historja i Geografja Rossyjska; Arytmetyka i Jeometrja. — Dowiaduiemy się z Paryża, że *Towarzystwo zachęty* (Société d'Encouragement), na Posiedzeniu swem d. 10go Sierp: przyznało medal złoty P. Filipowi *de Girard* (Żyrar), Naczelnemu Inżenierowi Górnictwa Królestwa Polsk:, na pamiątkę iego wynalazku mechanicznego przędzenia lnu. Towarzystwo udzielaiąc wynalazcy ten zaszczytny dowód wdzięczności iego kraiu, chciało przez ten czyn uroczysty potwierdzić narodowość tego wynalazku, który na nieszczęście przez tak długi czas zaniedbany był we Francji, i dopiero od kilku lat ważność iego uznaną została w tym kraiu. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Sgo DUCHA i N. MARJI P., od Antoniego *Kaute* zł. 42. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po

Iszym akcie *Niedorostku* JPanna *Damse*, Taż po ukończeniu i JP. *Jasiński*; po *Biednym Rybaku* JP. *Żółkowski*.

Anglja. — Hrabia Alexy *Stroganow* odpłynął z *Londynu* do *Lisbony*. — 28go z. m. Prezydent miasta *Londynu* w towarzystwie Urzędników władzy municypalnej, złożył Posłowi *Pruskiemu*, dyplom nadaiący prawo obywatelstwa w mieście *Londynie* N. Królowi *Pruskiemu*. — Dostojni Goście opuścili iuż *Windsor*. Arcy-Xżę *Fryderyk* wracaiąc do *Londynu*, odwiedził Królowę Wdowę w *Bushy*. — W *Londynie* przedaią teraz misternie drukowaną w ięzykach niemieckim i angiels: mowę Króla *Pruskiego*, mianą przy położeniu kamienia węgielnego do Kościoła katedral: w *Kolonji*, i to na dochód tegoż Kościoła. — W skutek śmierci Margrabiego *Wellesley*, 18 znakomitych rodzin pogrążonych iest w żałobę. Pozostała Wdowa otrzymała pisma pocieszaiące od Królowej panuiącej, Xięcia *Alberta* i Królowej Wdowy. — Rząd ma dozwolić wyprowadzać machiny ang:. — Regularna żegluga parowa z *Southampton* (Suthemtn) do *Bordo*, zostanie zaniechaną, z przyczyny, iż Właściciele parowego statku *Wiktorja*, który tę żeglugę odbywał, ponieśli straty.

Francja. — Xiężna *Orleańska* używa teraz w *Eu* kąpieli z ciepłej wody morskiej, co wywiera nader pomyślny wpływ na iej zdrowie. — Pisma prywatne potwierdzaią wiadomość o klęsce zadanej Francuzom nad *Szelifem*. — Z *Oranu* piszą 16go z. m.: Mniemaią tu powszechnie, że Jenerałowie *Lamoriciere* (Lamorysjer), *Bedeau* (Bedo) i *Arbouville* (Arbuwil) zdołaią zagnać ze swoiemi siłami *Abdel-Kadera* napowrót do pustyni. Z *Oranu* wysłano wszelkie ruchome wojska do *Maskary*. *Abdel-Kader* w sposób okropny wytępił pokolenie na południowej stronie *Tekedempt* żyiące z Francuzami w przyiaźni. Czyn ten napełnił trwogą inne pokolenia. Arabowie mniemaią, że *Abdel-Kader* znajduie się znowu na czele armji i drżą przed iego potęgą. Nawet Beni *Amer* okazuią lękliwość, a ich naczelnik *Zin* oświadczył, iż nie ręczy za swoie pokolenie. Gościńce są bezpieczne, ale w samym *Tremezenie* zaszły opłakane wypadki; znaleziono żołnierzy zamordowanych i konie ubite w stajniach. Te występki pewno zostały popełnione przez poiedyńczych fanatyków. — Ministrowie 30go z. m. odbyli naradę w Ministerstwie spraw zagranicz:; mówią, iż nadeszły ważne depesze z *Madrytu*. Rząd hiszp: obawia się rozruchów w czasie gdy Królowa dojdzie pełnoletności. — Statek *Orzeł* przybyły do *Marsylji* z zachodnich brzegów Afryki, przesłał Ministrowi marynarki raport, podpisany przez całą ludność statku, użalaiący się nad obelżywą rewizją, iakiej musiał uledz przez statek angielski.

Holandja. — Obrzęd zaślubin W. Xcia Następcy *Sasko-Wajmarskiego* odbędzie się w nowo zbudowanej sali gotyckiej w pałacu Królewskim; w dzień zaślubin wykonaną będzie serenada dla dostojnych nowożeńców, a miasto *Haga* będzie rzęsisto oświetlone.

Hiszpanja. — Odwołanie *Zurbana* ieszcze nie iest pewnem; dzienniki przytaczaią o nim sprawki następuiące: Nieiaki *Jair* został na iego rozkaz w nocy aresztowany i nazaiutrz rano o 9tej był iuż rozstrzelany; oskarżono go bowiem, iż dał swoią strzelbę bandytom. W *San Juan* kazał *Zurbano* rozstrzelać więźnia, który obiadował z hersztem *Felepe*. Podobnież rozstrzelono nieszczęśliwego posłańca, który udał się z listem o wykupne do rodziny ieńca pojmanego przez bandytów. W *Willadran* kazał dwóm mieszkańcom wyliczyć bastonadę, a cała ludność musiała znajdować się przy exekucji; gdy ieden z nieszczęśliwych, za otrzymaniem 300 kiiów, prosił, aby mu lepiej życie odebrano, *Zurbano* przywlókł go za włosy napowrót do miejsca kary i przycisnąwszy mu kark nogą, kazał exekucję dokończyć. Udaiąc się do *Gerony*, miał powiedzieć: »Idę wytępić bandytów; ieśli mieszkańcy zechcą skończę z niemi w przeciągu dni 14tu; a ieśli nie zechcą, to z iednemi i drugiemi skończę." — W *Barcelonie* skazano Prokuratora na 6ciomiesięczne więzienie, za to, iż przemówił za 4ma Officerami obwinionemi o zabiegi republikańskie.

Niemcy. — 5go b. m. odbył się w *Berlinie* obrzęd zaślubin Xżniczki *Marji*, Córki Xcia *Wilhelma* pruskiego z Następcą tronu Bawarskim, zastąpionym przez Xcia *Pruskiego*. Obrzędu dopełnił Biskup *Ejlert*. Zaraz za ukończeniem uroczystości, Jenerał-Adjutant Hrabia *Nostic* udał się z pierścieniem ślubnym do Następcy tronu Bawarskiego. 6go Nowo-zamężna przyjmowała dostojne Osoby, wieczorem w Teatrze dano świetne przedstawienie Opery, a po widowisku daną była wieczerza u Xcia *Pruskiego*. — 3go z. m. spłonęła pod *Hamburgiem* fabryka wyrobów chemicznych. — Rodzina Xcia *Bordeaux* (Bordo) ma przeprowadzić się z *Gorycji* do *Wenecji*. — Biskup w *Sertetz* w Węgrzech został obrany Arcy-Biskupem w *Karlowitz*. — Xżę Felix *Lichnowski* przybył do *Frankfortu n. M.* — Stany Ziemi *Siedmiogrodzkiej* zostały na nieiaki czas odroczone, z przyczyny iż nie rychło ukończyły wstępne prace do wniosków przez Cesarza przedstawionych. — Xżę *Brogli* przybył z *Paryża* do *Berlina*.

Serwja. — *Miczycz* Wódz wojsk Xcia *Michała*, dawny przyiaciel *Wuczycza*, a później sprzymierzony z rodziną *Obrenowicz*, zdołał zebrać kilka tysięcy stronników Xcia *Michała*, opanował *Kraguiewacz* i ruszył nawet na *Belgrad*. *Wuczycz* udał się na iego spotkanie. Mówią iż *Miczycz* popadłszy w iego ręce, został zabity. — Duchowieństwo zostało wiernem Xciu *Michałowi*.

Turcja. — W nocy 3go z. m. statek parowy *Krescent* wracaiąc z *Smirny* do *Stambułu*, o kilka mil pod tą stolicą uderzył o statek żaglowy i zatopił go natychmiast, ani nazwisko ani liczba zatoniętych podróżnych tego statku nie są wiadome. — Flotta francuzka znajduie się teraz w porcie smirneńskim, tylko ieden statek został przy brzegach *Syrji*. — Flotta egipska złożona z 6ciu okrętów woiennych i 2ch fregat, odpłynęła z *Alexandrji* pod dowództwem *Saida* Beia za poprzedniem wypłaceniem iej całorocznego żołdu na rachunek zaległości za 26 miesięcy. Wice-Król ma także odbyć przeiażdżkę morską. Udzielony mu tytuł Wielkiego Wezyra uważa tylko za komplement, i oświadczył że gdyby miał lat 30, udałby się do *Stambułu*, ale teraz dla niego iuż za późno. — *Askar Ali* były Gubernator w *Trypolis* w Afryce wrócił do *Stambułu*, okazywano mu wszędzie iak największe honory, pomimo, że go odwołano za iego okrutne postępowanie. — Porta odrzuciła plan przedstawiony przez Posłów europ: względem uspokoienia *Syrji*, i postanowiła umieścić w *Libanie* tureckiego Baszę z dwoma podwładnemi tureckiemi Podnaczelnikami.

Rozmaitości. — W *Paryżu* robią teraz próby telegrafu nocnego za pomocą świateł. — Władza policyjna w *Somiur* we Francji, skazała na grzywny Entrepronera obchodów żałobnych, za to że karawan w czasie iednego z pogrzebów iechał truchtem. — Pod *Breda* wykopano zwierze *przedpotopowe*, ieden ząbek trzonowy tego pieścidełka ma długości pół 3cia łokcia. — Nieiaki P. *Deberske* okazuie w *Kolonji*, pod tytułem *Multa in minimo* zbiór drobiazgów, w liczbie których zasługuią na szczególną uwagę: Cała tualeta damska złożona z 36ciu sztuczek, a zamieszczona w połówce laskowego orzechu. Klatka z kanarkiem który dziobek otwiera i piszczy, zamknięta w laskowym orzechu. W pestce migdałowej mieści się mały tartak holenderski, który za nakręceniem piłuie doskonale wiury. W skorupie od iajka zamknięty iest cały apartament doskonale umeblowany, Dama siedząca przy fortepjanie gra dwie arje: na kominku stoi posąg Cesarza *Napoleona*. Pomarańcza zawiera statek parowy z machiną, kołami, etc., który puszczony na wodę pływa doskonale. Nadto w iajku kurzem znajduie się figurka Automat, odpowiadaiąca na piśmie na zadawane zapytania, figurka ta wykonywa oprócz tego na żądanie działania arytmetyczne cyfr dyktowanych, i przedstawia gościom karteczkę z rezultatem. Wszystkie te drobiazgowe przedmioty z złota, srebra, stali i kości słoniowej wyrobione, mogą być gołem okiem rozeznawane. — *Voltaire* (Wolter) zmuszony był dnia pewnego obiadować w małej wsi, bo zepsuło się koło od powozu. Podczas naprawy, zapytuie się Gospodyni domu kogoby za najmędrszego we wsi uważała? Naszego Łabego. Gdzie mieszka?

W zamku. Co tam robi? Jest Guwernerem dzieci naszego Pana. Jle ma lat? 20. Chciej mu powiedzieć że *Wolter* prosi go na obiad. Labe przybywa. Był to sławny Autor *Marmontel*, wówczas jeszcze nieznany. *Wolter* przejrzawszy jego wiersze i prozę, dał mu plan do trajedji i przyrzekł mu pamiętać o nim. Trajedja zyskała publiczne zadowolenie, a *Wolter* dotrzymał słowa. Otóż koło zepsute powozu było pierwszą przyczyną do świetnego zawodu *Marmontela*. Dostąpił posady stałego Sekretarza Akademji francuz:, Członka narodowego Instytutu i Rady 500. Umarł dnia 30go Grudnia 1799 w podeszłym wieku. — W *Salcsbury* odbyła się w tych dniach publiczna walka na kułaki wobec 200 widzów. Jeden z walczących młody człowiek mający lat 18, poległ na placu. — Atleta *Averino* znany w Warszawie, bawi teraz Publiczność we *Lwowie*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wielopolski Alex: Hr: z Książa; Zamojski Jan Hr: z Podzamcza; Albertow Jen:-Maj: Gub: Cyw: z Lublina; Baronowa Bohlen Żona Jen: Lejt: z Berlina; Wyczechowska Marj: Żon: Rad: Stan: z Babska; Nowakowski Tom: Mecen: z Wiednia; Bromirski Oon: Dz: z Staroźrebów; Lewiński Lud: Dz: z Rzeczycy; Słubicki Hip: Dz: z Jaroszewicz; Bajorowski Adam Dz: z Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

ELEWI BUDOWNICTWA, dostatecznie obznajmieni z obliczaniem materjałów i kosztów na wszelkie Budowle, według zasad przez Rząd wskazanych, są potrzebni do Obwodu Przasnyskiego. Chęć przeto mający przyjęcia tego obowiązku, zechcą się zgłosić do domu W. Janiszewskiego przy ulicy Królewskiej Nro 1067, na 1sze piętro.

We wsi Pilicy nad rzeką spławną tegoż nazwiska, o mil 7 od Warszawy, a 1/2 mili od szose leżącej, iest do wydzierżawienia OLEJARNIA, mogąca wybić rocznie przeszło 3600 korcy Rzepaku. Życzący sobie wziąść w dzierżawę, zechce się udać na miejsce, dla dowiedzenia się o warunkach.

We wsi *Pilicy*, nad Rzeką spławną tegoż Nazwiska, o mil 7 od Warszawy, pół mili od szosse, a ćwierć mili od Wisły, w bliskości kilku Miast, a wśród Lasów obszernych leżącej; znajdują się GLINY w najlepszych gatunkach do wyrabiania FAJANSU i Fabrykatów Kamiennemi zwanych. Gdyby kto chciał z korzyścią założyć taką Fabrykę, zechce po bliższe objaśnienie udać się na miejsce przez Piaseczno, Górę, Konary, Ostrołękę. Również w Pilicy iak i w Warszawie pod Nrem 589 w Kancelarji Kobylańskiego Adwokata, powziąść może informację; chcący nabyć Kolonję na lewym brzegu Wisły o mil 3 i pół od Warszawy, a milę od Nowogieorgiewska leżącej, która oprócz Intraty z pola, łąki i lasu, ieszcze gotowego dochodu przeszło złp. 800 z czynszów przynosi; a zaraz za cenę nader umiarkowaną iest do sprzedania.

Są do wydzierżawienia na lat 3 lub 6 w Mieście Gubernjalnem Lublinie, nowo wyrestaurowane ŁAZIENKI zimowe i letnie, oraz dwie parowe ŁAŹNIE, i w tychże 3 POKOJE, SALA, KUCHNIA na Traktjernię i Bilard, do tego może być dodany Szynk od frontu w Kamienicy; bliższa wiadomość pod Nr 551, przy ulicy Długiej, u Rządcy domu, lub w Lublinie.

Ostateczne przysądzenie Dóbr Ziemskich MICHAŁOWA i PAŁCZEWA, w Powiecie Czerskim Gub: Mazowiec: położonych, odbędzie się w dniu 3/15 Paździe: r. b. o godzinie 10 z rana na publicznej audyencji Trybun: Cywil: Gub: Mazow: Wydziału 3go. Licytacja zacznie się od summy Rubli sreb: 130,000. Vadium wynosi Rub: sr: 12,000. Sprzedażą dyryguie Patron Krysiński, w Warszawie pod Nr 2239 zamieszkały.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Dziś, na Żądanie, 89 raz *Cyrulik Sewilski*. 151 raz *Wesele w Ojcowie*. — Ogłoszone na dziś widowisko, będzie w tym tygodniu.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 11ty raz *Pewny Jegomość*. 16 raz *Porwanie*. 68 raz *Zachód Słońca*.

GALERJA Obrazów, na Nowym-Świecie.

Dziś Jezdzcy Konni *Guerra*.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Beslera przy ulicy Krako. Przed: Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Szeger* pierwszy raz grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, pod Nr 552, w domu zwanym na Rurach, Panny *Prajs* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac:, JP. *Rajczak*, z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu Boka, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, na przeciw domu W. Stejnkelera, Panny *Went* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk fasze:, Kapłon z serd:, Pieczeń rzym:, Polędwica z czerw: kapus:, Mostek cielę:, Zrazy podró:, Potrawa z kaczki, Kotlety, Befsztyk, etc.

Jutro w nowo urządzonej RESTAURACJI, przy ulicy Przeiazd pod Lipką, JP. *Rajczak* z kompanją, pod czas Śniadania, Obiadu i Kolacji grać będzie. Wybor potraw i rychła usługa gości zadowoli. H. Kutzner.

Dziś dołącza się TABELLA 3ej kl: 60tej Loterji Klas:.